

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druki wydawnictwo: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiastku.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI

Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 30 października 1926.

Nr. 128

Po co te ciągłe rugi?

Od samego zaistnienia nowego kierunku rządów w Polsce przez majowy zamach stanu, widzimy we wszystkich urzędach nieustanne rugi. Podajemy na łamach naszej gazety ledwo znikomą cząstkę tychże, bo gdybyśmy o wszystkich donosić chcieli, to całe szpalty niemi zapelniał bylibyśmy zmuszeni i nie moglibyśmy wobec skromnych rozmiarów naszej gazety pomieszczać innych ważnych wiadomości. W rzeczywistości atoli we wszystkich urzędach od miesiący całych odbywa się ciągły rach, prawdziwa wędrowka narodu urzędniczego i we wojsku i w policji i we wszystkich urzędach cywilnych i z przerażeniem pytamy, kiedy wreszcie nastąpi koniec i spokój — czy tak zawsze pozostanie, że nasi urzędnicy będą w ciągłym ruchu, włączając się z miejsca na miejsce na sposób cygański. I nasze Pomorze nie jest wolne od tych urzędniczych — poprzynoszących oficerów, podoficerów, policjantów, obecnie ruguje się kłajarzy, a podobno ma przyjąć kolej na innych urzędników. Pytamy się pełni trwogi, „po co to i na co to?“ Czy takich zmian domaga się dobro państwa? Czy jest w jego interesie i w interesie dobra poszczególnych urzędów, że się zmienia ciągle urzędników i obsadza nowymi albo urzędników obeznanych ze stosunkami i psychiką ludności przenosi się na tereny im obce? I żeby tylko chodziło o osobistości niezdatne, nieuczciwe, nieodpowiednie na dane stanowiska, ale przenosi się i usuwa ludzi skądinąd uczciwych i odpowiednich. Jakże cel musi mieć rząd przy tych niestannych rugach? Czy może ten, by urzędy zapelniał ludźmi swego kierunku i poglądu politycznego, a więc swymi zwolennikami? Czy jednak ci wszyscy, którzy dzisiaj wciskają się do obozu tak zwanej sanacji moralnej, czy to wszystkie ludzkie czyści rąk i szlachetnych porwów i uczciwego charakteru, czy tam przeciwnie nie znajduje się wielka moc sztreberów, karierowiczów, którzy nie z przekonania ani z czystości intencji, ale z wyrachowania przeliczają się do rządzącego obozu, by sobie zapewnić karierę, zdobyć posadę i wyrobić świetne stanowisko? Czy na takich ludziach zyska coś państwo, czyż oni dają gwarancję uczciwego i gorliwego spełniania swych obowiązków? Czyż wreszcie, o ile by chodziło rządowi o stworzenie sobie z nich pewnej poźpory i oparcia, czyż tacy ludzie dają tę pewność i gwarancję, że na nich się oprzeć bezpiecznie będzie można? Owszem tacy ludzie zawsze pójdą za tymi, po których się największych spodziewać będą korzyści dla siebie. Nam się zdaje, że na tych rugach państwo nic nie zyska, owszem szkodę niemałą ponieść, a pożytek z nich dla rządu niepewny i bardzo wątpliwy. Najpewniejszą gwarancją dla każdego rządu to mądre, roztropne, a przedewszystkiem sprawiedliwe postępowanie wobec wszystkich, a także i wobec przeciwników. Napewno, że na poczciwym przeciwniku — sprawiedliwie traktowanym, pewnie można polegać, niż na zamaskowanym przyjacielu i udawanym zwolenniku. Jakkolwiek przeto nawet dla rządu i obecnego kierunku rządowego rugi te wątpliwą przedstawiają korzyść, to dla skarbu państwa są one stanowczo zgubne, bo go dotkliwie obciążające. Przecież każdy obywatel zdaje sobie sprawę z tego, że koszty każdej przeprowadzki, każdego przeniesienia ponieść musi skarb państwa. A czyż one przy tak wielkiem mnóstwie przeniesień i usuwań w stan spoczynku, gdzie trzeba płacić emeryturę, są mało znaczące? Przecież nawet „Krakowski Kurjer Ilustrowany“, życzliwie usposobiony dla rządu, rozpisując się na temat wydatków na ten cel, podając choćby ten jeden fakt, że przy przeniesieniu np. oficera, trzeba opłacić nietylko jego przeprowadzkę, ale i tegoż konia, którego transport ze wschodu państwa na zachód wynosi sam około 400 zł. Czemże usprawiedliwić takie obciążanie skarbu państwa? A czyż można przypuszczać, by urzędnicy z ochotą i zapałem wypełniali obowiązki swoje, obawiając się jako miecza Demoklesa wiszącego wciąż nad ich głową — przeniesienia? Albo czyż ci wszyscy, którzy zostali dotknięci rugami, z wdzięcznością i zyczliwością odnosić się będą za to w stosunku do rządu?

Z jakichkolwiek przeto względów zapatrujemy się na te rugi, nawet ze stanowiska obecnego rządu,

Każdy z nas ma co pewien czas pewną gotówkę.

Nie chowajcie pieniędzy u siebie w domu, lecz składajcie je do

Kasy Oszczędności Pow. Lubawskiego

w Nowemiastku oraz w Lubawie,

która je oprocentuje

Za wypowiedzeniem dzien. po	8%	w
„ „ 14-dniowem „	9%	stosunku
„ „ miesięczn. „	10%	rocznym.
„ „ kwartalnym „	12%	
„ „ półrocznym „	14%	

Grosz przyciąga grosz — powiadają ludzie.

Oto 5 groszy dziennie składane do Kasy Oszczędności na 12% rocznie dadzą Wam kapitał:

po 5 latach	zł. 122,50
po 10 latach	zł. 345,10
po 15 latach	zł. 749,40
po 20 latach	zł. 1.483,80
po 25 latach	zł. 2.818,20
po 30 latach	zł. 5.242,30

Majątek ten przy umiejętnej oszczędności, każdy zdobyć i zachować może.

Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy w drugim rzędzie powiat lubawski.

Książeczki nasze będą przyjmowane jako kaucja od władz państwowych etc.

Władzom podatkowym się nie udziela informacji co do złożonych u nas kapitałów.

nie widzimy w nich nic takiego, coby je mogło usprawiedliwić — za to jesteśmy pełni obawy, że one wyrządzą państwu wielkie szkody.

Istnieje obawa, że i u nas na Pomorzu ze zmianą kierownictwa na naczelnym stanowisku województwa

wzmogą się rugi. Napewno nie przyczyniłyby się one do zdobycia sobie przez rząd i rządzące czynniki wziętości i zaufania u pomorskiej ludności.

Pan Wojewoda Pomorski

po objęciu urzędowania w Toruniu złożył wizyty następującym osobom:

Pp.: gen. Berbeckiemu, gen. Skierskiemu, dr. Wachowiowskiemu, prezydentowi Boltowi, generałowi Zarzyckiemu, prezesowi Sądu Apelacyjnego, prokuratorowi przy sądzie Apel., prezesowi Sądu Okręgowego, prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym, p. Esden-Tempskiemu prez. Irby Roln., ks. dziekanowi Pelce, p. Szewminowi, kuratorowi Okr. Szkoln. Pom., staroście krajowemu dr. Wybickiemu, marszałkowi Dandelskiemu, szefowi misji franc. pułk. Blot, p. Jungowi, dyr. Banku Polskiego Oddział w Toruniu, konsulowi niemieckiemu, p. Słachtowskiemu, nacz. Urz. Eksploat., p. Lorkiewiczowi, dyr. Lasów Państw., inspektorowi pracy XI Okręgu.

Wojewoda Młodzianowski zachorował na anginę i na polecenie lekarza pozostaje w łóżku. Choroba potrwa prawdopodobnie tydzień.

Sprawa gen. Malczewskiego.

Warszawa, 27. 10. Rzecznicy orzekli, że generał Malczewski jest człowiekiem zupełnie normalnym i działającym w sferach.

Wobec powyższego orzeczenia rozprawa generała Malczewskiego będzie się musiała odbyć w najbliższym czasie.

Mordercy śp. Sobińskiego ujęci!

Warszawa, 27. 10. Jak donosi „Kurjer Poranny“ wczoraj szesnastu w Lwowie sprawców mordu na osobie kuratora Sobińskiego. Blizszych szczegółów w tej sprawie narazie brak, również niema oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości.

Ksiądz Huszna, kierownik prawosławnego Polskiego Kościoła pisze, że jego kościół ma zapewnioną pomoc rządową.

Rząd podobno życzy sobie, aby powstało jak najwięcej parafii prawosławnego Kościoła Narodowego. — Rząd podobno daje subwencje na prace przeciwko Kościołowi Katolickiemu.

Pisma warszawskie wydrakowały list „księdza“ Huszny, kierownika „Prawosławnego Polskiego Kościoła Narodowego“, do jednego z księży kościoła narodowego. Z listu tego jasno wynika, że rząd dzisiaj popiera moralnie i materialnie wszystkie odszczepieństwa i sekty. Najlepiej dowiemy się o tem, czytając ten list. Dlatego w całości go podajemy:

Dąbrowa Górnicza, dnia 14. 10. 1926.

„Głos Ziemiowida“

Redakcja i Administracja

Adres: w Dąbrowie Górniczej

Przewielebny ks. Proboszczu!

Stoimy wobec faktu dokonanego, którym jest legalizacja Polskiego Kościoła Narodowego, dzięki Unji z prawosławiem. Podkreślam, że z naszej strony nie jest to przejście na prawosławie, lecz przeprowadzenie legalizacji pod firmą Polskiego Autokatolickiego Kościoła prawosławnego. Ta droga była jedyną, którą można było przeprowadzić legalizację, nie oglądając się na ustawę ramową, sni nie licząc się z intyngami kleru rzymskiego. Wczoraj wróciłem z Warszawy, byłem wzywany do Min. Wyznań Religijnych i usłyszałem takie zdanie: „zyczeniem naszym i polskiej państwowości jest, abyście tworzyli jak najwięcej parafii, mieli swego Biskupa, własny Konsystorz i żeby między Wami walki nie było. W przeciwnym razie będziecie się pożerać, a trzeci będą się śmiać.“

Dziwne wiadomości o Marjawitach.

Warszawa, 27. 10. Arcybiskup marjawicki Kowalski i szereg księży marjawickich miało być aresztowanych za rozmaite przekroczenia z dziedziny obyczajowej. Poza tem Kowalski został za bluźnierstwo skazany na pół roku więzienia. Zapewnie, chcąc uchylić się od kary, Kowalski, biskup Feldman i 9 księży, którzy propagowali „małżeństwo mistyczne“ wyjechało z Polski. Bawili oni w Białogrodzie, gdzie odbywali kon-

ferencje z duchownymi prawosławnymi w sprawie połączenia kościoła marjawickiego z kościołem prawosławnym. Kowalski udaje się nadto do Bułgarii, Konstantynopola, Jerozolimy, Aleksandriji, na górę Athos i do Pragi. Jak było im możliwym wyjechać za granicę, skoro przywódcy ci ścigani są przez sąd?

Stuga w Chrystusie Jezusie, Ks. Angrzej Huszno Administrator P. K. K. N.



Dziś o godzinie 4-tej rano zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek ś. p.

Jakób Ludwicki

przeżywszy lat 82.

O czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

żona i rodzina.

Nowe Miasto, dnia 20-go października 1926 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2-go XI. o godz. 10-tej przedpołudn.



W czwartek, dnia 28. bm. zasnął w Bogu, często opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

Jakób Ludwicki

członek Zarządu kościelnego.

Przez lat przeszło 40 należał do tej korporacji; odznaczał się szczerością charakteru i wielką pobożnością.

Niech odpoczywa w pokoju!

Nowe Miasto, dnia 28. X. 1926 r.

Zarząd kościelny.

Ks. C. Pape, proboszcz, przewodniczący.

Telefon 59

Telefon 59

W. Myszowski skład białawów

Lubawa Rynek 21.

Poleca Szanownej Publiczności swój obficie w towary zimowe zaopatrzone interes. Mianowicie:

flausze, zamsze, sukna ^{na ubrania} wszelkie materiały damskie, flanelki, barchany koszulowe, dobre inletry, ^{piłna przednie i t.} jupy, palta i ubrania.

Wszelkie towary po bardzo niskich i bezkonkurencyjnych cenach!!! Skora i rzetelna obsługa!

Szanownej Publiczności Nowego Miasta i okolicy podają do łaskawej wiadomości, iż z dniem 30. X. 1926 r.

PRZEJĄŁEM RESTAURACJĘ „POMORZANKA”

od p. Jabłońskiego na własny rachunek.

Zarazem wypiekam pieczywa w zakresie cukiernictwa wchodzące, przyjmuję zamówienia na wszelkie gatunki pieczywa. Gwarantuję za jakość i smak i toż wyrobów.

Licząc na łaskawe poparcie Szanownej Publiczności, oraz polecając się, ręczę za skora i rzetelną obsługę, kreślę z poważaniem

HENRYK KRÓLIKOWSKI, cukiernik.

KINO REFORM :: HOTEL POLSKI

W niedzielę, dnia 31. bm., o godz. 8-mej wiecz. wielki szlager obecnego sezonu p. t.:

„Ci, którym kochać nie wolno”.

Dramat sensacyjno-salonowy w 7-miu aktach. W roli głównej: „Adolf Menjon i Leatryca Joo”. Powyższy obraz szedł w kinie „Filharmonja” w Warszawie przez kilka tygodni z wielkim powodzeniem.

Wkrótce: „DZWONNIK z NOTRE DAME”.

Mam na sprzedaż urządzenie młynarskie

(walce)

Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy”.

Pokój

z całkowitem utrzymaniem jest do wynajęcia

Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy”.

Poszukuje od zaraz

krawców

na drugą taryfę

SZRUDKA, Lubawa
ul. Kupnera 7.

LAMPKI GROBOWE

w ujęciu metalowym, palące się pod gwarancją

cztery godziny

poleca po cenie 25 groszy za sztukę

„Drwęca” Drukarnia i Księgarnia
Nowe Miasto. Lubawa.

Dnia 28-go bm. zmarł ś. p.

Jakób Ludwicki

współzałożyciel Tow. Ludowego.

W zmarłym tracimy gorliwego członka i przykładowego obywatela. Szanownych członków prosi się o liczny udział w pogrzebie.

Zarząd Tow. Ludowego.

Za złożone życzenia w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim

podziękowanie.

Romanowie Jankowscy,
Nowydwór.

Zgubiono

książeczkę wojskową

wraz z innymi dokumentami

Maksymilian Kalisz,
Gaj, dnia 27. X. 1926 r.

Zgubiono

papierę wojskową

znalazca zechce oddać

JÓZEF ŚWIGOŃSKI,
Ostrowite.

Wszelkie reperacje

wchodzące w zakres zegarmistrzowski wykonuje szybko i pod gwarancją

L. Kozikowski,
mistrz zegarmistrzowski,
Nowe Miasto, ul. Sobieskiego.

Poszukuje od 1. listopada młodszą

panienkę

do interesu i zarazem od św. Marcina starszą uczciwą

SŁUŻĄCĘ
Urbanowska, Rynek.

SŁUŻĄCY

do koni poszukuje od św. Marcina posady.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy”.

Poszukuję od zaraz starszą

służącą

kłóra umie dobrze gotować.

A. HEIJKOWA,
Lubawa, skład białawów.

Kupuje

złoto i srebro

i płacę najwyższe ceny.

J. Krasieński,
zegarmistrz, Lubawa, Rynek 4

Za tak liczne nadesłane nam życzenia w dniu naszych srebrnych godów małżeńskich, składamy wszystkim serdeczne

„Bóg zapłać”.

Janostwo Malinowscy.

Nowe Miasto, 29. X. 1926 r.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 2. XI. 26 r. o godz. 11 przed połud. będę sprzedawał w Nowem Miście, w swoim biurze, ulica Szkolna 5. za gotówkę najwięcej dającemu:

1 siodło, i derę.

Nowe Miasto, dnia 29. X. 1926 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

JARMARK na konie

odbędzie się w Lubawie, w środę dnia 3-go listopada 1926 r.

Magistrat Lubawa.

Ogłoszenie.

Jarmark kramny i na konie

w Grodzieźnie odbędzie się w czwartek, dnia 4. listopada,

a nie jak ogłoszono 11. listopada.

Grodzieźno, dnia 28. X. 1926 r.

Soltys.

Separatory do mleka w różnych wielkościach i gatunkach, wszelkie maszyny rolnicze, artykuły budowlane, kafle Velteńskie (zagraniczne i krajowe) wszelkie przybory do pieców i kuchni kaflowych, piece i kucharki żelazne, amunicje i art. myśliwskie, sprzęty domowe, emalje, porcelany i szkło

wielkim wyborze poleca po najniższych cenach

N. Ewertowski, Nowe Miasto,

Telefon nr. 66.

Telefon nr. 66.

Na przyszły sezon zimowy

przyjmuję zamówienia na:

Ubrania i ulstry męskie, kostjomy i płaszcze damskie, jako i wszelkie futra według miary i najnowszej mody, zarazem na wszelkie czapki dla towarzyszy i szół, po cenach umiarkowanych.

FRANCISZEK ŁUKASZEWSKI,
zakład krawiecki
Nowe Miasto, ul. Sobieskiego 10.

Na sezon zimowy polecamy po nader korzystnych cenach wszelkie materiały i to:

MATERJAŁY MĘSKIE ubraniowe, zamsze, flausze, jupowe i kurty,
MATERJAŁY DAMSKIE popeliny, gabardyny, szewioty i t. d.

Wielki wybór w barchanach.

Zwracamy uwagę, że mamy zastępstwo F-my Singer & Co maszyn do szycia i polecamy takowe na spłaty do 18 miesięcy.

Bracia Nadolni - Lubawa, Rynek 5.

Telefon nr. 55.

Telefon nr. 55.